

S Z E S N A S T K O ... !

Na dworze mroźny wiatr tumany gna
I pada śnieg w tumanach tych.
Jest na świecie przystań mała,
która sobie nas zebrała ...
w dniach - od losu złych ...!

Szesnastko! - O towarzyszek ciężkiej doli -
Szesnastko! - piastunko naszych młodych sił -
Szesnastko! - jeżeli Stwórca nam pozwoli -

Twój obraz wiernie na zawsze w sercach będzie żył! ...

Kto przygnębiony ufność znajdzie w NIEJ
I wszystkie troski idą w cień.
Radość, wiara nami włada,
gdy braterska nas gromada ...
wita - nowy dzień ... !

Szesnastko! - kto Ciebie kochał tak gorąco -
Szesnastko! - dotąd nie śpiewał tego nikt -
Szesnastko! - te słowa serca struny trącą -

Gdy my pójdziemy w nieznane jutro ... w nowy świt!

Pieśń pożegnalna, odśpiewana na ostatniej choince przed rozwiązaniem drużyny w 1949 roku. Słowa były skierowane do wszystkich uczestników spotkania, zebrani wstali i wysłuchali ze łzami w oczach, odpis rękopisu wręczyłem ówczesnemu drużynowemu Jankowi Karczewskiemu zwanym: "Karczusem" ... Drużyna zawiesiła swoją działalność do 1956 roku ...
Tekst przepisany z rękopisu - z małymi zmianami wydrukowany w Kronice 16 WDH str.209/210.